

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petiwy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiwy lub jego miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb. Reklamy za wiersz petiwy lub jego miejsce 40 kop. Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb. Ogłoszenia zwyczajne zamieszczone za wiersz pet. lub jego miejsce 18 kop. Drobnie ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rb. od tysięd oprócz opł. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznia	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięczna. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer“ nie przyjmuje. Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowują.

Ogłoszenia „Kurjer“ drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.“ do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka, Wielka 33, telefon № 886. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomości, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 5.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.



POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO i JULIANA STRYCHARSKIEGO.
Dziś, w środę:
„OTELLO“ tragedia w 5 akt. Szekspira.
Anons: jutro „Warszawianka“ i „Psycho“.

Teatr Familijny Od 30 października do 2 listopada włącznie.
R. Sztremera Ofiary areny współczesnej (okropności zemsty), wstrząsający dramat w 2 ch. z. w wykon. słyn. art. król. teatru w Kopenhadze. Karłowatny, śmiertelny spektakl, wyk. brat i siostra Wit. **MAŁŻENSTWO WSPÓŁCZESNE**, komedjo-farsa „Nordisk“ — Dłdko na brzegu morza, scena kom. Przegląd ostatnich wypadków, kr.

KINEMATOGRAF **Z doby bieżącej — Sensacja!**
BRONISŁAWA W krwawej walce za wolność słowian, epizod z toczącej się wojny na Bałkanach.
Na szali losu, w 2-ch częściach, z serji wypadków zaginionego „Tytanica“.
Spółczesne małżeństwa, wesoła komedja „Nordisk“.
Żony, uczcie się! (komiczny). Kronika najnowszych wypadków (natura).
Początek o godz. 6-iej pp
Dyrekcja przygotowuje do wystawienia wspaniały obraz wielkości 3750 metr., według utworu znakomitego francuskiego powieściopisarza.

„KSIĄDZ PIOTR SKARGA“
SZKIC HISTORYCZNY.
Wydawnictwo „Przyjaciela“ na uczczenie jubileuszu.
Cena 12 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i w redakcji „Przyjaciela“.

LAKTOBACILINA
środek przy chorobach żołądkowych i kiszki 50258
PASTYLKI-PROSEK.
W celu uniknięcia fałszyfikatów i podróbek! Zgodnie z przepisami Laktobaciline „Twa Le Ferment“ w Paryżu, jedynego dostawcy profesora MIECZNIKOWA. Do nabycia we wszystkich główn. aptekach.

Prosp. 5-to Jerski № 28. Prosp. 5-to Jerski № 28.
Redakcja i Administracja
„Kurjera Litewskiego“
przeniesione zostały na prospekt 5-to Jerski
№ 28.
Prosp. 5-to Jerski № 28. Prosp. 5-to Jerski № 28.

Administracja „Kurjera Litewskiego“ niniejszym zawiadamia Szan. Kłhjentów,
 iż ogłoszenia na dzień następny przyjmowane są tylko do godz. 3-iej popoł.
Ogłoszenia podane później, z powodu warunków technicznych w następnym numerze zamieszczone być nie mogą.

„WSIA WILNA“
1913 rok.
Redakcja książki „WSIA WILNA“ uprzejmie prosi rządowe, prywatne i dobroczynne instytucje o łaskawe zakomunikowanie jej, możliwie wraz z składką osobistym (z poszczególnymi adresami) adres każdej instytucji, — numer telefonu i t. d.
Również osoby różnych profesji i tych, którzy zmienili mieszkanie 23-go kwietnia lub zmiany 29-go września r. b., uprzejmie prosimy o podanie nam swych adresów, które bezpłatnie zostaną zamieszczone w wydaniu książki „Wsi Wilna“ na 1913 r.
Adres Redakcji: 5-to Jerski prospekt № 35 m. 3.

Do wiadomości mieszkańców m. Mińska i okolicy.
Ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego“ z Mińska i okolicy przyjmują tylko: ADMINISTRACJA „KURJERA LITEWSKIEGO“ w Wilnie, DOM HANDLOWY L. i E. METZL i S-ka w Wilnie oraz KSIĘGARNIA W. MAKOWSKIEGO w Mińsku.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA. Telefon № 364.
Dzisiaj Grand Concert Varié.
NOWE DEBIUTY.
Początek o godzinie 11-iej wieczorem.

Z rozpraw nad sytuacją.

Możliwość wojny austriacko-rosyjskiej wysunęła na porządek dzienny pytanie, jak się wobec niej zachowają polacy, nie tej, czy innej dzielnicy, lecz polacy, jako całość, jako naród. Zajął się tem całe społeczeństwo nasze, ci nawet z pośród niego, którzy niedawno głosili, że żadnej wspólnej polityki polskiej być nie może, że każda dziełnica musi mieć swoją własną, odrębną politykę. Zajął się dla tej prostej przyczyny, że spostrzegli, że ich wyrozumowana wyłączenie zasada ostać się nie będzie mogła wobec rzeczywistości.

Zajął się również tem pytaniem obcy, wśród nich jednak wyłączenie, że użyjemy tak często obecnie używanego wyrażenia, czynnik „nieodpowiedzialny“, a mianowicie z jednej strony ciemne figury, mające zakulisowe stosunki z rządem austriackim i publiczności rosyjskiej. Zarówno to, co mówią rodacy, jak i to, z czem się zwracają do nas obcy, powinno być znane szerszemu ogółowi. To też podawać będziemy systematycznie choć treściwie wszystko, co tej sprawie dotyczy.

Podniecenie w Galicji.
Szczególne podniecenie umysłów zapanowało w Galicji, a to przeważnie pod wpływem rozmyślnie rozsiewanych fałszywych wieści już to o zamiarach rządu austriackiego, już to o rzekomem wrzeniu w Królestwie. Korespondent „Kurjera Warszawskiego“ donosi, że do prasy krakowskiej mnóstwo sensacyjnych wieści z Królestwa nadsyłała pewna osobistość, czy też pewne grono osób, rozmyślnie w ten sposób podniecając opinie. Redakcja przekonała się jednak niabawem, że źródło to rozsiewa fałszywe wiadomości i szpalty swoje dla tego źródła zamknęły.

„Gazeta Warszawska“ w ostatnim numerze zajęła się specjalnie „podnieceniem umysłów w Galicji“. Zaznacza przedewszystkiem, że inicjatorowie tego podniecenia rozumują, że „bierność zachowanie się narodu polskiego wobec wojny byłoby oznaką zupełnej martwoty“, i dlatego naród nasz „musi stanąć po stronie jednego z państw wojujących i wystąpić jako siła zbrojna, która co rychlej w tym celu zorganizować należy“. „Gazeta“ z tego powodu pisze:

„Prześlanki tak proste jak to: że starcie dwóch państw mogłoby mieć dla nas znaczenie polityczne tylko wtedy, gdyby w interesie jednego z nich leżało podniesienie kwestji polskiej, że jest to wyłączone, gdyż wszystkie trzy państwa są z sobą solidarnie na jej punkcie i będzie wyłączone, będą Niemcy wpływ decydujący, że z żadnej strony nie otrzymamy nie tylko najmniejszej pomocy, ani zapewnienia, ale nawet głołosłownych obietnic, że w XX w. w naszych warunkach samodzielnej siły zbrojnej — tego wykultu organizacji państwowej — nie improwizuje się wysiłkami samego społeczeństwa, o czem wypadki 1863 r. powinny być każdego ostatecznie już pouczyć, że od spodziewanej wojny — jakkolwiek byłaby jej wyniki — niczego dla nas korzystnego oczekiwać nie możemy, a może ona doprowadzi wprost do ostatecznej likwidacji kwestji polskiej, że niebezpieczeństwo wojny może olbrzymie spotęgować własnie czynne zaangażowanie się Polaków w formie prób ruchu zbrojnego — wszystkie te przesłanki wprost nie istnieją dla podnieconych umysłów, są bowiem zbijane pierwszym lepszym frazesem, równie mocnym jak beztreściwym, jeżeli nie wręcz fałszywym.“

Oprócz powyższych „szczerego nawet patriotyzmu pewnych Kół młodzieży, w podnieceniu tem, zdaniem „Gazety“ poważną rolę odegra „utożsamianie interesów polskich z interesami Austrii“, które „zatoczyło szersze kregi i głębiej się wżarło w umysły, niż, się to zazwyczaj przypuszcza“.

„Ta rzekoma, bezwzględna solidarność interesów — pisze „Gazeta“ — znajduje silne poparcie w interesach już nie narodowych, lecz zupełnie innych aż do prywatnych włącznie“. Socjaliści i żydzi ciężką kłuciem.

„Dalej w Galicji kłosa nader szerokie są wprost niezależne od rządu i podlegają jego wielostronnym wpływom, a niewątpliwie leży przedewszystkiem w interesie rządu austriackiego, aby polacy uznali oczekiwania wojny za swoją własną „narodową“, żeby za kordonem oświadczyli się za Austrią, żeby wreszcie dali się użyć za narzędzie, którego w każdej chwili wyprzeć się można, pozostawiając je własnemu losowi.“

Orientacja austriacka czy własna.
„W sytuacji obecnej“ rozpatruje się też „Przegląd Narodowy“ w dopiero co wydanym zeszycie październikowym. Nie powtarzając całej treści, zanotujemy parę trafnych uwag.

Austria nie prowadzi polityki polskiej, lecz prowadzi jedynie swoją własną, czysto egoistyczną politykę państwową i dynastyczną, dla której poświęci w każdej chwili nasze interesy najżywniejsze, skoro z jej własnych rachub politycznych wypadnie to, będzie. Akcejomat ten powinno rozumieć nawet małe dziecko. Nie rozumieją go jednak, niestety, jeszcze żyjący, zwłaszcza w Galicji, którym się zdaje, że dość byśmy się „orientowali“ w kierunku Austrii, a koniecznym tego następstwem będzie orientowanie się Austrii w kierunku Polski.“

„Oceniącej krytycznie „orientację austriacką“, nie myślimy wcale przeciwstawić jej „orientację biegunowo-przeciwną. Jesteśmy obecnie w sytuacji takiej, że zarówno jedna, jak druga pozbawiona jest wszelkich podstaw. Jedyna „orientacja“, jakiej trzymać się powinniśmy — to orientacja własna i dla niej przedewszystkiem ustalić wytyczne“.

Austria, Polska i Słowiańszczyzna.

Oryginalne poglądy w tej sprawie wygłasza p. F. K. w listopadowym zeszycie „Świata Słowiańskiego“. Zaznacza on przedewszystkiem, że zarówno Rosja, jak i Austria mają przeciwko sobie „atuty pograniczne“. Pierwsza ma w Galicji moskalofiliów, o drugiej autor dość nieoczekiwanie powiada, że ma ona „na Ukrainie nie ruch ludowy ruski wprawdzie (którego wielkość i znaczenie równa się tam zeru), lecz sztundne, oczekujące z dawnej tradycji cesarza z Zachodu“. Przechodzi autor wreszcie do „atuty polskiej“, którym „jedną tylko zestrognąć chce i umie, podczas gdy druga samochoćąc go się wyrzekła“.

„Autor nie wierzy w rychły wybuch wojny austriacko-rosyjskiej, poczem robi uwagi następujące:

„Wywłaszczenie rozpoczęte w Wielkopolsce w sam raz równocześnie z początkiem akcji wojennej na Bałkanie, stanowi dowód, że Prusy czują się zupełnie swobodnie wobec Austrii i że do warunków trójprzymierza należy niepodnoszenie kwestji polskiej. Wolno byłoby w danym razie co najwyżej ogłaszać odezwy, manifesty i t. p. lecz nie byłoby wolno nie zrobić, Berlin podał swoje veto aż nazbyt niedwuznacznie.“

„I tego veto Berlin nigdy nie cofnie. Ktoby chciał podnieść kwestję polską czynnie (nie tylko słownie, na daną chwilę, dla strategicznego wyzyskania sytuacji, jak tyle razy nas wyszkiwiali różni), ten stoćby musiał walczyć z Rosją, lecz z Prusami“.

„Pod tym względem sytuacja nasza nie jest bynajmniej rozpalczliwa, ale do obecnego pokolenia to jeszcze nie należy (do pokolenia politycznego zaliczono zawsze tylko starszych). Rzecz nasza nie popelnienie nie takiego, co mogłoby zepsuć szanse naszym bezpośrednim następcom, którzy znajdują się w położeniu nadzwyczaj korzystnym, jeżeli Austria będzie coraz silniejsza, aż się stanie tak silna, żeby pozbyć się mogła tego, co ją czyni zawiścią od Berlina, t. j. dualizmu. Życzymy więc Austrii siły, a nawet sił napróżno nie marnujemy“.

Autor jest zapałanym zwolennikiem austro-slawizmu, to jest głęboko wierzy w to, że Austria będzie chciała i mogła zjednoczyć słowian zachodnich i południowych. Za podstawowy warunek uważa jednak zniesienie dualizmu monarchii, to jest złamanie przewagi węgrowskiej, popierających sojusz z Prusami. Do-

póki nie zmieni się ustrój monarchii habsburskiej, powiada autor, „my będziemy wywłaszczani a południowi słowianie napróżno krew przelewać będą“.

W unję bałkańską, a raczej w jej trwałość, p. F. K. nie wierzy, bo „jest tam o dwie dynastje za dużo“. Ziemię serbsko-chorwackie zrość się w jedno ciało mogą, tego zdaniem, tylko przez Austrię, bo poważnie dynastje bałkańskie i wzniesienie między niemi wojny nie będzie nigdy trudne“. Austria nie może pozostać wiecznie pod kuratelą Berlina, na razie zaś „Wiedeń działa roztrzęsionie, iż nie burzy się w warunkach i okolicznościach, wśród których opór skłóczyłby się musiał jeszcze silniejszym niewygodnym więzów zacieśnieniem“. Wiele jeszcze jest przedtem do zrobienia. Autor jest jednak „pewny“, że gdy ustanie kuratela berlińska, widoki zarówno sprawy polskiej, jak i południowo-słowiańskiej będą daleko pomyślniejsze i kończy powtórzeniem „największego pewnika kwestji słowiańskiej“: „niema Słowiańszczyzny bez Polski“.

Odpowiedź p. Bajanowi.

W Nr. 247 naszego pisma podałyśmy artykuł p. Bajana (z „Russk. Słowa“), który starał się dowieść, że w interesie Polski jest oświadczyć się co najrychlej po stronie Rosji w razie wojny. Z kilku odpowiedzi prasy warszawskiej wyróżnia się z wielkim talentem napisany artykuł p. L. Straszewicza w Nr. 310 „Słowa“. Jako zamieszczony w organie realistów na naczelnym miejscu, uważany być może, za wyraz opinii tego stronnictwa. Przytoczamy parę ustępów.

„Niech p. Bajan zbada bliżej stosunek swojej ojczyzny do Polski w ciągu ostatniego pół wieku. Bardzo popularni i bardzo wybitni pisarze rosyjscy w powstaniu 1863 r. — wiecej w dążeniu do niepodległości według p. Bajana bardzo naturalnym i koniecznym — dojrżeli nietylko występek polityczny, ale i zbrodnię moralną, ale jakiego monstrualnego nędybienia względem Rosji, obelgi jej wyrażoną, której niepodobna zapomnieć, za które nie dosyć nigdy kary, nie dosyć pomsty“.

„Dla czegoż? Może nam kiedy p. Bajan na to odpowie.“

„A teraz niech rosyjscy i nie rosyjscy przyjaciele posłuchają prawdziwie“.

„Nie dajmy do powstania, nie myślimy o powstaniu. I wcale nie dla tego, żeby nas przeraziły szubienice i katorga, że nas zmordowały prawa wyjątkowe. Gdy na szali leży przyszłość Ojczyzny — nie można jej przeważnie nieczym“.

„Zrzekliśmy się powstań wyłącznie przez patriotyzm, przez pragnienie zdobyć dla Ojczyzny lepszą przyszłość“.

„Przekonał się, iż powstania szkodzą Polsce, jej pomyślności“.

W dalszym ciągu autor dowodzi, że w warunkach obecnych wojna nie może przynieść korzyści polakom i że dlatego wojny „nie chcemy“, poczem kończy następującymi słowami:

„Największa nasza troska, najogłośniejsze pragnienie, aby w razie wybuchu wojny, żadna część narodu nie wzięła w niej dobrowolnego udziału“.

„Nasze pragnienia, nasze marzenia na chwilę obecną — to warunki przyjazne dla pracy codziennej. O nie więcej dziś nie zabiegamy i nie nie oczekujemy od nikogo“.

„Więc zapamiętajcie o nas — jeśliście przyjaciele. Dajcie nam pracować“.

„Nie mijaćcie przed oczyma naszymi mamiadami, hazardami. Zapamiętajcie, że to tudy i zawody dosyć — za wiele!“

„I dla nas historia będzie kiedyś miała uśmiech przyjazny — nie wątpimy“.

„Ale wiemy i to także, iż z uśmiechów fortuny korzystać mogą i umiaccia tylko silni — silni moralnie, umysłowo i materialnie“.

brać żyda, że zorganizują planowe rozbiście głosów, a za Eugenjuszem Jagiellą nie będą głosowali nawet robotnicy, nie ma więc szans żadnych. Powtarzano to jeszcze wntczas, gdy na wczorajszym zgromadzeniu wyborczym żaden kandydat nie otrzymał absolutnej większości, a Jagiello o kilka głosów więcej niż Kucharzewski. Dziś sprawa się wyjaśniła: wobec cofnięcia się od głosowania dwóch wyborców z kurji robotniczej, a 34 głosów polskich, które padły na Kucharzewskiego, E. Jagiello otrzymał 43 głosy wyłącznie żydowskie, jest więc posłem żydowskim z Warszawy, jest wyzwanym, rzuconym przez żydów Indności polskiej, a wyzwanie to podejmie bez kwestji społeczeństwo i stowornie na nie odpowie. Wyzwanie to otrzeźwić może najogłośniejsze obrońców równości. Walka na polu ekonomicznym społeczeństwu zawsze na dobre wyjdzie, to będzie nasz zysk i bez kwestji niemały, bo przeciw wyborowi robotnika Jagielly opowiedziały się sfery robotnicze i sfery te razem z innymi, podziękują za rozpoznanie żydostwa u nas. „Kurjer Warszawski“ podaje szczegółową listę wyborców żydów, którzy zgodnie z Jagiellą głosowali, powinny ją przedrukować inne pisma, a czytelnicy zachować w pamięci. Zwolennicy ngody urzeli wreszcie jasno, dokąd ta droga prowadzi. Oby nauka poskutkowała.

Zadanie walki wytrwałej na polu ekonomicznym poruszy dziś do czynu wielu. Prof. Grotowski otworzył ostatnio Kursy Zawodowe żeńskie. Wykłady odbywają się w lokalu Związku Katol. Kobiet i mają za cel przygotowanie fachowe kobiet w dziedzinie handlowości, by zajęły mogły placówki przemysłu, handlu i techniki oraz kierownictwo i współpracownictwo kooperatywy, rozwijającej się w Królestwie wytrwale, a kładące skuteczną tamę wyżyskom handlu żydowskiego.

Kursy przyjmują słuchaczki ze średnim wykształceniem za opłatą 100 rb. rocznie. Po ukończeniu rocznych wykładów i złożeniu egzaminu słuchaczki otrzymują na rok fachową praktykę za pośrednictwem kursów, poczem dopiero wydane będą świadectwa. Program zawiera wykłady nauk społecznych, handlowych, technicznych i kilku języków.

Zbyt mało zwraca się u nas stanowczo uwagi na siły kobiece, zbyt mało się je wyzyskuje na każdym polu. Solidarność kobiet w związkach może służyć za przykład, akcja każda społeczna wytrwale w nich znajduje pracowniczki.

Po Warszawie w czasie prawoborów krażyła wieść, iż Kucharzewski zjednał sobie związki kobiece postępowe, które tak rozwinięty agitato, iż przysłużyły się w niemałej mierze do przegranej Dmowskiego.

Warszawa jest bezgranicznie dobroczynna, trzeba jej to przyznać i trzeba się zgodzić, że w pracy na tem polu główną rolę grają kobiety. Trudno wyliczyć wszelkie Towarzystwa, jedno z sympatyczniejszych jest „Pogotowie opiekuńcze dla dzieci“, trwające i rozwijające się dzięki składkom i ofiarom tylko. Ratuje ono zbłąkane dzieci od rąk nieproszonych opiekunów, opuszczonym daje stały przytułek, rozsyła je po gmazdach na wsi, kolące wciąż do miłosierdzia i zawsze je znajduje.

Chłody stałe położyły koniec niestającym „kw“ (kom) na cele dobroczynne, pozytywne bardzo i wreszcie, powtarzającym się co niedziela, zanudzającym warszawian. Wobec tego nadmiar ofiary znacznie narazie zmniejszyły się bardzo, z paru dziesiątków przed rokiem dzień kwiatka daje dziś parę tylko tysięcy. Zasila jednak nimi niemalo opustoszałe szybko kasy dobroczynne. W zastępstwie kwiatka śnieg pokrył ulice, probowali nawet odważni amatorzy sannej przejażdżki, niedługo trwałej. Wczesna zima zachmurza wiele twarzy.

Z WARSZAWY.
(Koresp. własna „Kurjera Lit.“).
Odbył się więc dziś ostatni akt wyborów warszawskich, a rozegrał się dla wielu wcale niespodziewanie. Powtarzano wczoraj jeszcze, iż wybór Kucharzewskiego jest pewnym pono, iż żydzi nie poważą się wy-

60348

St. Sz.

Mohylewa leżące, wieczone zostało do gub. mohylewskiej, jako pow. miśskawski. Pozostali w nim jeszcze śródtochoni rozrzucają, jak wyspy, śródtochoni włościankiej ludności białoruskiej i obco-plemiennej, czątki, pod wszelkimi względami, żyją wiodą. Język polski zdaje się tu być bardziej spazmowanym niż gdzie indziej. Pomimo spazmowania wauki, ekonomiczne przysparza wszystkich. Ten rok zwłaszcza zaznaczył się tu, jak i wszędzie, ogromem klęsk rolnych.

Inne powiaty gub. mohylewskiej w szczególności nie żyją warunkami, bo choć je klęski ekonomiczne dotykają również, nie gęstsze, swoje zaludnienie dodaje energii i otuchy. **K.**

Z Królestwa.

× „Miesiące polski”. Warszawska „Gazeta Poranna” rzuca propozycję, by ogół polski uznał jeden miesiąc w roku mianowicie grudzień, jako „miesiące polski”, w ciągu którego mianowicie za obowiązek jest zwolniona energia pracować nad poparciem polskiego handlu, przemysłu i rzemiosła, wogóle wytwórczości polskiej we wszystkich dziedzinach. Gazeta motywuje wybór grudnia tem, że w tym miesiącu ogół polski najwięcej czyni zakupów, że wiec najkorzystniejsze byłoby dla handlu polskiego powstrzymanie się polaków od kupna w żydów w tym właśnie miesiącu.

× Zgon weterana. W Warszawie zmarł w tydzień przedostatni w październiku w roku 1863. Stanisław Neuding, znany przemysłowiec i szanowany obywatel warszawski.

× Syndykali rozrywani. W sobotę obiegła odbyła się w Warszawie zebranie przedstawicieli krajowych fabryk cementu, które zawiązały między sobą syndykali. Zebranie zwolane zostało przez pewną grupę, która proponowała, aby syndykali nadal był używany, projekt ten jednak zwalczyły bardziej etyczne poglądy i syndykali ostatecznie przestał egzystować.

× Wystawa kucharska w Warszawie. Na upamiętnienie 25-letniej rocznicy założenia cechu kucharskiego warszawskiego, upływającej w r. p. Zgromadzenie to urządziło jubileuszową wystawę kucharską w salach Ratusza.

× Środki opatrunkowe. Kilka większych fabryk środków opatrunkowych w Warszawie otrzymało terminowe obciążenia na znaczne zapasy od firm moskiewskich.

× Wata i środki opatrunkowe mają być wysłane na potrzeby armii bałkańskiej.

× Kuchnia studencka, a litwa. Przy uniwersytecie warszawskim istnieje kuchnia studencka, w której stoluje się — według gazet żydowskich — „setki żydowskich studentów, kursistów, oraz uczniów i uczenie szkół dentystycznych”. Obecnie zarząd kuchni postanowił zabronić wstępu wszystkim litwom z po za uniwersytetu.

× Zgon weterana. W Wieluniu w ostatnich dniach października zmarł Adolf Kantorowicz, żyd. weteran z roku 1863. Zmarły po powrocie z Syberii obezwiał tylko z polakami i z tego powodu nie cieszył się sympatją swych współzawodników. Dowodem tego był pogrzeb Kantorowicza, na który przybyło zaledwie kilku inteligentniejszych żydów. W pogrzebie tym nieżył iżnie wzięli udział i polacy, lecz stało się to z tej przyczyny, że śmierci Kantorowicza dowiedziało się w wypadkiem zaledwie kilka osób. Zaznaczyć należy, iż na pół godzinę przed śmiercią Kantorowicz opowiadał otoczeniu swemu o powstaniu i pobycie swym na Syberji.

Z sa kordonu.

× Uchwala. Ag. Pet. donosi, że zgromadzenie delegacji polskich organizacji narodowych w Galicji, uchwalilo uznać wszystkie ewentualne wystąpienia polaków od zwierzchniego kierownictwa Rady narodowej we Lwowie. Organy prasy radykalnej zaprotestowały przeciwko tej uchwale.

× Z zabójnej karty. We Lwowie zmarł, przeżywszy lat 54, dyrektor krajowego Związku przemysłowego Wenenty Szydłowski. Zmarły pochodził z Litwy; szkoły średnie ukończył w Królestwie, potem przeniósł się do Galicji, aby poświęcić się zawodowi praktycznemu. Szerszemu ogółowi dał poznać podczas wystawy krajowej w roku 1894. Powierzono mu wety w akc. Tow. handlowym dział przemysłowy, szczególnie likwidacji krajowej. Następnie, wraz z Stefanem Kosztem, założył krajowy związek przemysłowy. Jako dyrektor tego związku, przyczynił się wiele do rozwoju kłactwa, kuśnierstwa i koszykarstwa krajowego.

× Obawy. Zarządzenie częściowej mobilizacji korpusu krakowskiego wywołało w Krakowie niebawome podniecenie umysłów i szturm na zapasy żywności, w przewidywaniu, że za kilkanaście godzin ceny ich pójdą ogramnie w górę.

× Wywłaszczenie. Komisja taksacyjna ukończyła taksowanie majątku wywłaszczonego Koldrąbia i oceniła wartość jego na 850,000 marek; tymczasem obecny właściciel, Trzebiński, zapłacił 950,000 m. Właściciel wniósł protest przeciw takiemu szacunkowi.

× Przed wywłaszczeniem. W poniedziałek odbył się w Szczakowcu, przy ogromnym udziale włościan, wiec Tow. szkoły ludowej, protestujący przeciw wywłaszczeniu. Uchwalono zebrać od Kola Polskiego dążenia do zerwania trójprzymierza.

× T-w rodzinny Dziembowski. Z inicjatywy adwokata w Poznaniu, Dziembowskiego, smutnego bohatera sprawy rydzynskiej, utworzyło się Towarzystwo rodzinny Dziembowski. W aktywach figuruje 45,000 marek, oznaczone jako wątpliwa pretensja do hr. Wodzickiego i hr. Potockiego.

Z Rosji.

× Wzmocniony ruch telegraficzny. Komunikacja telegraficzna Petersburga z zagranicą i prowincją podobno nigdy nie była tak złą, jak obecnie. Każdy kto ma do czynienia z telegrafem, uskarża się na opóźnienia w wysyłaniu i otrzymywaniu depesz. Okazuje się, że obecna sieć telegraficzna nie odpowiada wymaganiom życia. Petersburg i weszło już w praktykę, że wiadomości do Berlina idą przez Królewice, Warszawę i Rygę, a nieraz do zdarza się, że telegramy do Niemiec idą okólną drogą via Odesa lub Rostów nad Donem.

× Kleptomanija. W tych dniach petersburska izba sądowa rozważała sprawę studenta instytutu górniczego, Gutmana, który oskarżony był o kradzież platynowego kubka wartości kilku tysięcy rubli.

× Izba sądowa Gutmana uwięzienia.

a prefensje instytutu górniczego oddaliła. Zakład naukowy wniósł skargę kasacyjną. Senat wyrok izby sądowej zatwierdził. Zdawałoby się, że trudno o pomyślniejszy wyrok sprawy. Gutman, zainteresowany motywami wyroku, zwrócił się do kancelarii senatu, prosząc o pokazanie dokumentu. Gdy stało się zażość jego życzenia, Gutman nieposiadał wrywał kartę z wyrokami. Kradzież wkrótce wykryto i zawiadomiono policję, która dokonała w mieszkaniu Gutmana rewizji i znalazła wyrwaną kartę wyroku senatu. Gutman zaaresztowany otwarcie przyznał się do winy.

× Zwolnienie różni. U gubernatora moskiewskiego odbyła się narada, w której wzięli udział marszałkowie szlachty i działacze społeczni. Przedmiotem obrad była kwestja walki z wzrastającą po wsiach demoralizacją i wybrakami młodzieży. Minister spraw wewnętrznych zwrócił się do gubernatora z prośbą o objasnienie środków zaradczych. Niektórzy uczestnicy narady zalecali jako najskuteczniejsze lekarstwo chłostę różkami. Kwestja ta wywołała ożywioną dyskusję i oddana została pod głosowanie. Sprawę wprowadzenia różóg w gub. moskiewskiej odrzuceno większością tylko jednego głosu gubernatora Dżankowskiego.

× Przewiozko roskolnikom i sekiarjom. Na zapytanie ministra wojny gen. Suchomlinowa. Synod oświadczył się przeciwko służbie w armii oficerów roskolników i sekiarjów.

× Bunt mniszek. W Archangielsku, w Surskim monasterze żeńskim, założonym przez Joana Kronstadtzkiego, wybuchł bunt przeciwko przełożonemu, mianowanemu przez Synod. Przełożony weszła do dworca i dwoma „riadnikami”, którzy rzucili się na mniszki i ciężko je pobili. Rannym felcer miejscowy udzielił pierwszej pomocy. Mniszki ustanowiły porządek monaster.

× Marynarze sewastopolscy. W Sewastopolu z rozporządzenia ministra marynarki Grygorowicza około 400 marynarzy floty czarnomorskiej, zaaresztowanych w związku z zaburzeniami, lecz nie oddanych pod sąd dla braku cech przestępstwa, wcielony zostanie do eskadry wladyslawostockiej i bałtyckiej.

Wiadomości polityczne.

× Wiece hakatystów. W poniedziałek odbyło się w Berlinie doroczne zebranie „Ostmarkvereinu”. Głównym przedmiotem obrad był obecny stan polityki agrarnej na kresach. Uchwalono rezolucję, wyrażającą uznanie rządów za zastosowanie wywłaszczenia i żądającą rozszerzenia ustawy o wywłaszczeniu na całe Prusy wschodnie. Nadzieje, iż rząd nareczki zdecydował się wprowadzić energiczną politykę autypolską, zmniejsza fakt, że obecna ustawa parcelacyjna nie została dotychczas złożona sejmowi. Rezolucja protestuje energicznie przeciw mieszaninzie się polaków austriackich do sprawy wywłaszczenia i przeciw groźbie nie popierania trójprzymierza.

× Echa wojny rosyjsko - tureckiej. Ag. Pet. donosi, że sąd polubowny rosyjsko - turecki w Hadze, uznając w zasadzie odpowiedzialność Turcji za procent od pretensji poddanych rosyjskich za straty w czasie wojny r. 1877 z powodu nieplacenia tych sum w terminie, odrzucił wymagania wyplaty tych procentów, dlatego, że i Rosja w roku 1891 podobnie wyplaty poddanym tureckim odmówiła.

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

czewem, gdzie miały miejsce poważne utarczki. Turecy z dużymi stratami zmuszeni zostali do cofnięcia się ku Bitolji. W d. 23 b. m. (5 list.), niemogąc w wąwozie Prilepu posilkować się artylerja, wojsko serbskie musialo zdobyć wąwoz atakiem na bagnety. W dn. 24 b. m. (6 list.) miała miejsce poważna potyczka pomiędzy Alincami a Zahoranami. Turecy cofnęli się ku Bitolji, gdzie zgromadziło się ich 40 tysięcy i tam oczekiwania jest bitwa decydująca.

× Z Djakowa donoszą, że wybitny wódz albański Sulejman - Batusz poddał się generalowi Wukotyczowi. Temuż poddały się wszystkie wieś w okolicach Djakowa. Mieszkańcy oddali broń.

× Podobno grecy zdobyli fortece Ponte-Pigadio.

× Krażownik włoski, który zabrał z Rodosto 84 poddanych włoskich, przepływając około Siliwrji, widział turecki pancernik bombardujący to miasto.

× Wszystkie szpitale tureckie i misji europejskich, sklady towarów, sklady intendentury i ogromna ilość domów prywatnych przepelnione są rannymi.

× Skutki odezwy Szeika-Ul-Islama. Z Kalkuty donoszą, że odbyło się tam zgromadzenie wybitnych indus-muzulmanów, na którym uchwalono ogłosić bojkot towarów europejskich, a zwłaszcza angielskich. Bojkot ten ma być wyrazem protestu przeciwko wrogiemu względem Turcji stanowisku mocarstw europejskich. Przewodca indusów Ben-Inczan-Dranapal ostrzega Europe, która przez swe zachowanie się może doprowadzić wyznawców Mahometa do „świętej wojny”.

Wiecei ze świata.

× Z Sofji donoszą, że wszystkie mocarstwa europejskie, z wyjątkiem Austrii, wreczyły Bulgarij propozycje medjacji. Rząd bulgarski nie dał jeszcze odpowiedzi.

× Rząd niemiecki oświadcza, że nie wie zupełnie o oddaniu prośby Turcji o pośrednictwo pokojowe gabinetem 4 państw bałkańskich.

× Podobno pomiędzy Bulgariją a Rumunją doszło już do porozumienia. Rządy obu państw zgadzają się na podział Turcji i uregulowanie granic. Wojska rumuńskie, gromadzone na granicy bulgarskiej pod pozorem ćwiczeń, zostały już wycofane.

× W niektórych miastach Chorwacji odbywają się entuzjastyczne demonstracje z powodu zwycięstw armii koalicyjnych.

× Oddział sanitarny rosyjski, przejeżdżając na Bałkany przez terytorjum austriackie, był jakoby szkarnowany przez władze kolejowe i celne, które otwierali skrzynie opatrzone znakami „Czerwonego Krzyża”.

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

czewem, gdzie miały miejsce poważne utarczki. Turecy z dużymi stratami zmuszeni zostali do cofnięcia się ku Bitolji. W d. 23 b. m. (5 list.), niemogąc w wąwozie Prilepu posilkować się artylerja, wojsko serbskie musialo zdobyć wąwoz atakiem na bagnety. W dn. 24 b. m. (6 list.) miała miejsce poważna potyczka pomiędzy Alincami a Zahoranami. Turecy cofnęli się ku Bitolji, gdzie zgromadziło się ich 40 tysięcy i tam oczekiwania jest bitwa decydująca.

× Z Djakowa donoszą, że wybitny wódz albański Sulejman - Batusz poddał się generalowi Wukotyczowi. Temuż poddały się wszystkie wieś w okolicach Djakowa. Mieszkańcy oddali broń.

× Podobno grecy zdobyli fortece Ponte-Pigadio.

× Krażownik włoski, który zabrał z Rodosto 84 poddanych włoskich, przepływając około Siliwrji, widział turecki pancernik bombardujący to miasto.

× Wszystkie szpitale tureckie i misji europejskich, sklady towarów, sklady intendentury i ogromna ilość domów prywatnych przepelnione są rannymi.

× Skutki odezwy Szeika-Ul-Islama. Z Kalkuty donoszą, że odbyło się tam zgromadzenie wybitnych indus-muzulmanów, na którym uchwalono ogłosić bojkot towarów europejskich, a zwłaszcza angielskich. Bojkot ten ma być wyrazem protestu przeciwko wrogiemu względem Turcji stanowisku mocarstw europejskich. Przewodca indusów Ben-Inczan-Dranapal ostrzega Europe, która przez swe zachowanie się może doprowadzić wyznawców Mahometa do „świętej wojny”.

Wiecei ze świata.

× Z Sofji donoszą, że wszystkie mocarstwa europejskie, z wyjątkiem Austrii, wreczyły Bulgarij propozycje medjacji. Rząd bulgarski nie dał jeszcze odpowiedzi.

× Rząd niemiecki oświadcza, że nie wie zupełnie o oddaniu prośby Turcji o pośrednictwo pokojowe gabinetem 4 państw bałkańskich.

× Podobno pomiędzy Bulgariją a Rumunją doszło już do porozumienia. Rządy obu państw zgadzają się na podział Turcji i uregulowanie granic. Wojska rumuńskie, gromadzone na granicy bulgarskiej pod pozorem ćwiczeń, zostały już wycofane.

× W niektórych miastach Chorwacji odbywają się entuzjastyczne demonstracje z powodu zwycięstw armii koalicyjnych.

× Oddział sanitarny rosyjski, przejeżdżając na Bałkany przez terytorjum austriackie, był jakoby szkarnowany przez władze kolejowe i celne, które otwierali skrzynie opatrzone znakami „Czerwonego Krzyża”.

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować na najbardziej nieoczekiwane zmiany w sytuacji wojennej.

× Zreszła W. Porta pokłada wielkie również nadzieje w tem, że konflikt europejski jest nieunikniony, a ten bezwarunkowo wpłynie na powstrzymanie akcji armii państw bałkańskich.

× Tymczasem nadchodzą wiadomości dla turek wiecei ze wszystkich punktów teatru wojny.

× Spacjalny koresp. Ag. Pet. donosi o nowym zwycięstwie bulgarów pod Adrianopolem, w nocy z czwartku na piątek. Druga brygada piechoty bulgarskiej pomimo straszliwego ognia turek poszła do ataku na bagnety i po krwawej walce zdobyła dwa nowe forty adrianopolskie, z których Papa-Stepe panuje całkowicie nad miastem, tak, że cały Adrianopol dziś już zależny jest od celowników armii bulgarskiej.

× Raporty sztabu generalnego armii serbskiej również niepomyślne dla turek donoszą wiadomości.

× Po porażce pod Kumanowem Fecchi-paszy i Dżawid-pasza uciekli do Tetowa. Do nich przyłączył się Mute-sarif Prizrenu Machmed-pasza. Zgromadzone wojsko serbskie w ilości 15 tysięcy przez Hostiwar skierowało się na Kierewo. Albańczykowie i kosziwarscy poddali się serbom bez oporu. Pod Zajarem w d. 21 b. m. (3 list.) turecy, porzucając swe baterje, razem z albańczykami zajęli pozycje pod Ke-

Wojna na Bałkanach.

× Wiadomości z dnia. Z dniem każdym turecy nie tylko, że coraz bardziej się dyskredytują w oczach świata, ale tracą resztkę tej sympatji, jaką poważna część społeczeństwa europejskiego dla nich czuła. Groza ich położenia wzbudza współczucie, a jednocześnie niekiedy postępowania wywołuje na usta uśmiech litosci. Wczoraj naprzykład rząd zawiadomił ludność Konstantynopola, że stolica jest zagrożona i że trzeba przygotować się na wszelkie ewentualności, dziś donoszą telegramy, że zdecydowano, aby sultan nieopuszczał Konstantynopola, bo armia turecka lada dzień (!) ma być wzmocniona przez pół miliona (!!) świeżego żołnierza i że Europa winna się przygotować

